

Sygn. akt I ACa 1642/16

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu wK.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 7 lipca 2016 r. sygn. akt I C 291/16

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki

I ACa 1642/16

## UZASADNIENIE

**Powód G. B.** domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. kwoty 415.317,52 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w czerwcu 2006 roku Sąd Rejonowy wK.ogłosił (...) sp. z o.o. w K. i powołał na syndyka J. M.. W dniu 25 września 2006 r. pełnomocnik powoda dokonał zgłoszenia wierzytelności (sygn. akt V Gup 6/06 zw 98) a w dniu 6 października 2006 r. Sąd wydał zarządzenie o skierowaniu tego dokumentu do syndyka, który z kolei nie uznał wierzytelności. Powołując się na art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 210 § 2 k.s.h. twierdził, że jest

to roszczenie z umów nieważnych z mocy prawa. Sprzeciw powoda wobec tej decyzji syndyka został prawomocnie oddalony przez Sąd. Takie działanie Sądu było bezprawne i wywołało u powoda szkodę majątkową. Doszło więc do powstania szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Powód podkreślił, iż fakt wykonywania robót budowlanych oraz świadczenia usług związanych z zarządem nieruchomościami był faktem bezspornym. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej powód określił w nawiązaniu do art. 417 k.c., który wskazuje, iż zobowiązaniem do naprawienia szkody jest Skarb Państwa wykonujący władzę publiczną z mocy prawa.

**Pozwany Skarb Państwa** – Sąd Rejonowy wK.wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W uzasadnieniu wskazano, iż stosownie do treści przepisu art. 442<sup>1</sup> kc roszczenie uległo przedawnieniu. Powód bowiem wystąpił z powództwem w lutym 2016 r., tymczasem orzeczenia, których legalność kwestionuje powód dotyczyły 2008 roku, zatem minął trzyletni termin na skuteczne dochodzenie roszczenia. Nadto pozwany zauważył, iż kwestionowane przez powoda rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami i odpowiadają prawu. Zgłoszone przez powoda do masy upadłości wierzytelności pochodziły z czynności prawnych zawartych pomiędzy upadłym, którego jedynym współnikiem oraz osobą uprawnioną do reprezentacji był G. B. a nim samym działającym jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w L.. Umowy te powinny zostać sporządzone w formie aktu notarialnego a ponieważ formy tej nie dochowano, to zgodnie z art. 73 § 2 kc dokonane czynności prawne były bezwzględnie nieważne. Wobec tego nie istniała prawna podstawa zgłoszonych wierzytelności i zasadnie nie zostały one uznane przez syndyka. Brak zatem przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej jaka jest bezprawność w działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu władzy publicznej. Z ostrożności procesowej pozwany podważył powstanie szkody majątkowej co do zasady, jak i co do wysokości oraz istnienie związku przyczynowego. Powód nie wykazał, żeby mógł uzyskać zaspokojenie swoich roszczeń w sytuacji uznania wierzytelności przez syndyka.

**Wyrokiem z dnia 6 lipca 2016, sygn. akt IC 291/16**, Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 14 400 zł.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9 września 2004 roku (...) sp. z o.o. w K. zawarło z Przedsiębiorstwem Produkcyjno Handlowym „(...)” z siedzibą w L. umowę o przejęcie w zarząd nieruchomości położonych w K. przy ul. (...), zabudowanych czterema budynkami wielomieszkaniowymi ze 128 lokalami mieszkalnymi o łącznej powierzchni 6.046,40m<sup>(2)</sup>, wraz z 38 miejscami parkingowymi zlokalizowanymi w wyżej wymienionych budynkach oraz lokali mieszkalnych przy ul. (...) i przy ul. (...) w K., w zamian za wynagrodzenie w kwocie 5 320zł miesięcznie – płatne do 10-dnia następnego miesiąca po wykonaniu usługi. Z wyżej wymienionego tytułu pozostały do zapłaty dwie faktury: 1/ nr (...) z dnia 30 września 2005 r, z której pozostała do zapłaty kwota 4.971,20 zł oraz 2/ nr (...) z dnia 31 października 2005 r, z której pozostała do zapłaty kwota 3.314 zł.

Nadto w dniu 28 października 2004 roku (...)z.o.o. w K. zawarło umowę z Przedsiębiorstwem Produkcyjno Handlowym (...)” z siedzibą w L. o roboty budowlane zlecone do wykonania na budynku nr (...) przy ul. (...) w K.. Za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 234.174,19 zł. Z tego tytułu pozostały niezapłacone faktury o numerach:

- (...) z dnia 28 lutego 2005 r. na kwotę 41.447,67 zł;
- (...) z dnia 28 lutego 2005 r. na kwotę 7.597 zł;
- (...) z dnia 28 lutego 2005 r. na kwotę 3.056 zł;
- (...) z dnia 3 marca 2005 r. na kwotę 119.117,22 zł;

- (...) z dnia 30 marca 2005 r. na kwotę 120.064,17 zł;
- (...) z dnia 30 marca 2005 r. na kwotę 57. 906,26 zł.

W dniu 1 lutego 2005 roku doszło do zawarcia kolejnej umowy na roboty budowlane na budynku nr (...) przy ul. (...) w K.. Wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu umowy zostało wówczas ustalone na kwotę 337.945, 50 zł.

G. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą PPH „(...)” z siedzibą w L., w dniu 28 września 2006 roku złożył do Sądu Rejonowego w K. zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w K. na kwotę 415.317,52 zł. Na tą należność składała się należność główna w wysokości 357,473,52 zł oraz odsetki w kwocie 57 844 zł obliczone od dnia wymagalności do dnia ogłoszenia upadłości.

Zarządzeniem z dnia 6 października 2006 r. Sędzia Komisarz przekazał zarządcy masy upadłości (...) sp. z o.o. w K. odpis zgłoszenia wierzytelności z dnia 25 września 2006 r. dokonanego przez G. B. – PPH „(...)” w L. celem sprawdzenia w trybie art. 243 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze. Zgłoszona przez powoda do masy upadłości (...) sp. z o.o. wierzytelność nie została uznana przez syndyka, gdyż na podstawie art. 58 § 1 kc w zw. za rt. 210 § 2 ksh zgłoszone roszczenie pochodziło z umowy nieważnej z mocy prawa.

W dniu 17 marca 2008 roku G. B. zgłosił sprzeciw związany z odmową umieszczenia jego wierzytelności na liście wierzycieli (...) sp. z o.o. w K., w którym podniósł, iż jego zdaniem zawarte umowy, z których wynika wierzytelność są ważne i tym samym wywołują skutek prawny w postaci wzajemnych obowiązków pomiędzy stronami tych umów. W związku z wniesionym sprzeciwem postanowieniem z dnia 6 maja 2008 roku (sygn. V GUk 22/08) sędzia- komisarz Sądu Rejonowego w K. oddalił sprzeciw. Na to orzeczenie G. B. złożył zażalenie, które w dniu 20 czerwca 2008 roku zostało oddalone przez Sąd Rejonowy w K..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zalegających w aktach Sądu Rejonowego (sygn. V GUp 6/06zw98).

Materialnoprawna ocena przedstawionych wyżej faktów doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku o bezzasadności powództwa.

Sąd Okręgowy przytoczył przepis art. 417k.c. który sankcjonuje odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. W zakresie szkody, wynikłej z prawomocnego orzeczenia, *lex specialis* w stosunku do art.417 k.c. stanowi przepis art..417<sup>1</sup>§2k.c., który wprowadza obowiązek uzyskania określonego w przepisach szczególnych prejudykatu, czyli orzeczenia przesądzającego o niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, chyba że przepisy odrębne wyłączają ten obowiązek. Takie wyłącznie zawiera przepis art.223 ust.2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami są: niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, szkoda powstała wskutek wydania orzeczenia niezgodnego z prawem oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego – w szczególności ujęte w przepisach art. 361, 444–448 k.c. Sąd podkreślił, że bezprawność judykacyjna musi być rozumiana w wąskim znaczeniu jako niezgodność z przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Niedopuszczalne jest zaś badanie zgodności z zasadami współżycia społecznego. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sadowym zachodzi tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, gdy naruszenie jest zatem widoczne bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, dotyczy rażąco błędnej wykładni prawa materialnego albo na którego treść miały wpływ szczególnie poważne naruszenia procedury.

Kolejno wskazał Sąd, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były w zasadzie bezsporne i wynikały ze złożonych przez strony dokumentów. Powód twierdził, że została wyrządzona mu szkoda poprzez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, polegające na nieuwzględnieniu w postępowaniu

upadłościowym zgłoszonych wierzytelności, które uważał za oczywiście uzasadnione. Podstawę materialnoprawną niniejszego powództwa stanowił zatem art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego skuteczny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. W rozpoznawanej sprawie ma zastosowanie przepis art. 442<sup>1</sup> k.c., który został dodany do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks Cywilny w zw. z art 2 tej ustawy z którego wynika, że do roszczeń o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów przejściowych, w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. Przepisy tej ustawy obowiązują od dnia 10 sierpnia 2007 roku. Zarówno przepis art. 442§1k.c. jak i art. 442<sup>1</sup> k.c. jednakowo wskazywały, że roszczenia z tytułu czynów niedozwolonych przedawniają się z upływem 3 lat od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Datę wymagalności roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza uzyskanie wiedzy o dwóch faktach – o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Obie te przesłanki winny być spełnione jednocześnie. Początek biegu terminu przedawnienia roszczeń musi być określony przez kryteria obiektywne, a nie zależeć od zachowania poszkodowanego. Chwilą dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia jest moment otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z dużą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo określonemu podmiotowi. Powód jednoznacznie wskazał, iż bezpośrednio po oddaleniu jego zażalenia, był przekonany iż Sąd Rejonowy w K. odpowiada za niezaspokojenie jego wierzytelności w związku nieprawidłowym działaniem polegającym na nie uwzględnieniu zgłoszonej przez powoda wierzytelności. Powód nie odwołał się do jakichkolwiek przeszkód w dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie przed upływem terminu przedawnienia. Odstęp czasowy od upływu okresu przedawnienia a wytoczenie powództwa był znaczny i nie został przez powoda w żaden sposób usprawiedliwiony. Z tych przyczyn, oraz w związku ze zgłoszonym przez pozwanego zarzutem, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest przedawnione.

Nadto Sąd Okręgowy uznał, że działanie strony pozwanej, w zakresie procedowania co do zgłoszenia wierzytelności przez powoda, nie było bezprawne. Postanowienie Sądu Rejonowego wK.z dnia 20 czerwca 2008 r, z którego wydaniem powód wiąże odpowiedzialność pozwanego, jest prawomocne. Kwestionowane przez powoda rozstrzygnięcia zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami i odpowiadają prawu. W umowie o przekazanie zarządu nad nieruchomościami powód wystąpił w podwójnej roli. Z jednej strony, pełniąc funkcję prezesa zarządu, reprezentował spółkę zlecającą sprawowanie zarządu, z drugiej zaś, jako właściciel przedsiębiorstwa, przyjmował zlecenie. Z kolei w umowach o roboty budowlane występował zarówno jako zamawiający, jak i jako wykonawca zleconych robót. W świetle przepisów kodeksu spółek handlowych dopuszczalne jest dokonanie czynności prawnej między jedynym wspólnikiem, będącym jedynym członkiem zarządu, a reprezentowaną przez niego jednoosobową spółką z ograniczoną odpowiedzialnością mimo, że w takiej sytuacji dochodzi do zawarcia umowy z samym sobą. Możliwość taką dopuszcza art. 210 § 2 ksh, przy czym podkreślenia wymaga, iż przepis ten nie różnicuje czynności prawnych i dotyczy wszystkich umów między spółką a członkiem zarządu, bez względu na to, czy umowy te mają związek z pełnioną funkcją w zarządzie spółki. Przepis ten ma zatem zastosowanie również do umów, które nie mają związku z pełnieniem funkcji członka zarządu, lecz są zawierane przez osobę fizyczną poza źródłem kompetencji. Przepis art. 210 § 2 ksh stanowi przy tym, że czynność prawna między jedynym wspólnikiem będącym jedynym członkiem zarządu a reprezentowaną przez niego spółką wymaga formy aktu notarialnego. Skutkiem niezachowania tej formy jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności prawnej. W niniejszej sprawie umowy zostały zawarte w formie pisemnej bez zachowania formy aktu notarialnego, wobec czego, mając na uwadze treść art. 73 § 2 k.c., należy uznać je za bezwzględnie nieważne. Zgłoszona zatem przez powoda wierzytelność, która opierała się na nieważnych umowach nie mogła zostać uwzględniona przy tak określonej podstawie roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wobec braku wypełnienia przesłanki bezprawności, rozpatrywanie szkody, jej rozmiaru i związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a działaniem bezprawnym jest nieistotne. Sąd zwrócił jednak uwagę, iż powód nie wykazał szkody pozostającej w związku przyczynowym z wydaniem kwestionowanego orzeczenia. Od wartości masy upadłości i kategorii zgłoszonej wierzytelności w istocie zależałoby czy i w jakiej części zgłoszona skutecznie wierzytelność podlegałaby uwzględnieniu. Reasumując strona powodowa nie wykazała w żaden sposób

niezgodnych z prawem działań pozwanego, szkody i związku przyczynowego między działaniami pozwanego a rzekomą szkodą jaką poniósł G. B.. Powód nie podniósł w istocie żadnych okoliczności i uchybień co do działań Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w K.

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżył w całości apelacją powód**, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z poleceniem temu Sądowi ustanowienia dla powoda pełnomocnika z urzędu. Powód podkreślił, że Sąd Okręgowy odmówił mu ustanowienia pełnomocnika z urzędu, mimo, iż powoda nie stać na zapewnienie sobie pomocy prawnej we własnym zakresie a sprawa ma skomplikowany charakter pod względem faktycznym i prawnym. Oddalenie wniosku o ustanowienia pełnomocnika z urzędu spowodowało, że powód nie mógł skutecznie obalić argumentów pozwanego i przegrał sprawę. Argumenty powyższe powód podniósł również w piśmie 2 stycznia 2017 r i na rozprawie apelacyjnej.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja powoda jest bezzasadna.

**1/** W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe – Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Ich podstawą były niekwestionowane przez żadną ze stron dokumenty prywatne i urzędowe, z których jednoznacznie wynika zarówno charakter i podstawa wierzytelności, zgłoszonych przez powoda w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w K., tryb zgłoszenia tych wierzytelności, przyczyna odmowy ich uznania przez syndyka masy upadłości oraz treść zapadłych w tym przedmiocie rozstrzygnięć Sądu Rejonowego w K..

Nie budzi też żadnych zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego materialnoprawna ocena tych ustaleń, dokonana przez Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy art. 210 § 2 k.s.h., art. 73 § 2 k.c., art. 417 k.c., 417<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 442<sup>1</sup> k.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy trafnie uznał bezzasadność powództwa. Nie było bowiem bezprawne działanie Sadu Rejonowego w K. który prawomocnie oddalił sprzeciw powoda od odmowy uznania i umieszczenia jego wierzytelności na liście wierzytelności podlegających zaspokojeniu z masy upadłości (...) sp. z o.o. W K.. Ponadto powód nie wykazał samej wysokości szkody majątkowej. Ostatecznie też roszczenie powoda jest przedawnione. Przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego materialnoprawna ocena roszczenia powoda jest prawidłowa i wyczerpująca. Sąd Apelacyjny uznaje ją za własną – bez potrzeby jej powielania – z tym jedynie zastrzeżeniem, że Sąd I instancji winien był w pierwszej kolejności ocenić zasadność roszczenia a dopiero potem (niejako ewentualnie) odnieść się do zarzutu przedawnienia.

**2/** Jedyną okolicznością, podnoszoną przez powoda w apelacji jest to, że Sąd Okręgowy odmówił powodowi ustanowienia pełnomocnika z urzędu, co powód uznaje za decyzję niesłuszną, pozbawiającą go możliwości skutecznego dochodzenia swojej wierzytelności, w procesie przeciwko Skarbowi Państwa. Argumentacja powoda prowadzi do wniosku, iż stawia on zaskarżonemu wyrokowi zarzut nieważności postępowania – niewyraźny wprost, lecz pośrednio. W istocie bowiem powód uważa, że negatywna decyzja Sądu Okręgowego w przedmiocie pełnomocnika z urzędu, pozbawiła powoda prawa do obrony jego praw – co stanowi jedną z podstaw nieważności postępowania, wyrażoną w art. 379 ust. 5 k.p.c. Zarzut powoda nie jest uzasadniony.

W judykaturze przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony skutkujące nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) występuje wówczas, gdy strona, wbrew swej woli, z powodu wadliwych czynności procesowych sądu, zostaje pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tego uchybienia nie mogły być usunięte w dalszym toku postępowania przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. przegląd orzecznictwa w tym przedmiocie w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r, I CZ 51/13, LEX nr 1375317). Konieczne jest zatem dokonanie oceny, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, oraz, czy pomimo zajścia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie – które podziela Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie – zgodnie z którym odmowa uwzględnienia przez sąd wniosku strony o ustanowienie dla

niej adwokata lub radcy prawnego nie może być oceniana, jako powodująca nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw. Tylko wyjątkowo dopuszcza się możliwość kwalifikowania odmowy przyznania pomocy prawnej z urzędu, bądź nierozpoznania wniosku o taką pomoc, jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Dotyczy to szczególnych sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (zob. przegląd orzecznictwa w uzasadnieniu postanowienia j.w.).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw, by przyjąć, że oddalenie wniosku o ustanowienie dla powoda pełnomocnika z urzędu, postanowieniem Referendarza sądowego z dnia 15 lutego 2016 roku, było działaniem bezprawnym, zwłaszcza w sytuacji, gdy powód, pouczony o dopuszczalności złożenia skargi, przedmiotowego orzeczenia nie zaskarżył. Sąd Apelacyjny nie znajduje też podstaw do podważenia poglądu referendarza sądowego, o braku potrzeby udziału w sprawie pełnomocnika w osobie adwokata, bądź radcy prawnego. Sprawa nie jest skomplikowana ani pod względem faktycznym ani prawnym. Powód w pozwie zbornie i wyczerpująco przedstawił okoliczności faktyczne będące podstawą powództwa. Wskazał sygnaturę akt sprawy upadłościowej, gdzie znajdował się komplet istotnych dla rozstrzygnięcia dokumentów. Powód bez wątplenia potrafi logicznie rozumować, o czym świadczy jego uwaga zawarta w piśmie z dnia 2 stycznia 2017 roku, gdzie wytknął sądowi, że ten uznał za przedawnione roszczenie nieistniejące. Przede wszystkim jednak powoda nie sposób uznać za osobą nieporadną, skoro pełnił funkcję Prezesa zarządu upadłej spółki a nadto prowadził jednoosobową działalność gospodarczą zarówno w przedmiocie zarządu nieruchomościami jak i w branży budowlanej. Wszystko to przemawia za przyjęciem, że prawo powoda do obrony nie zostało naruszenie przez Sąd I instancji a postępowanie przed tym Sądem nie jest dotknięte nieważnością.

Zarzut apelacji jest zatem bezpodstawny a zaskarżony wyrok prawidłowy, to jest oparty na właściwie ustalonych okolicznościach faktycznych i trafnej ocenie tych okoliczności, w oparciu o właściwe przepisy prawa materialnego. Dlatego też Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. Z uwagi na trudną sytuację życiową (kilkuletnie pozbawienie wolności) i majątkową powoda (brak pracy i jakichkolwiek dochodów) Sąd Apelacyjny uznał, że w postępowaniu apelacyjnym istnieją podstawy do nieobciążania powoda kosztami tego postępowania, na zasadzie art. 102 k.p.c.

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki